GAZETY POLSKIE
Anno 1736. N: 2.

Z Warszawy Dnia 11. Julij.

W Przeszły Czwartek po ułożonym *pridie* Proiekcie *in Ordine ad Evacuationē* woysk Auxiliarnych, życzyli Jchmć PP. Posłowie niektorzy aby Proiekt amnestyi układać *cum clausula, Salvis Privatorū injurijs*, na co iednak Uniwersalney zgody niebyło, w nadzieię ktorey Jm P. Marszałek Poselski solwował *in Crastinum* Sessyą.

W Piątek za Uniwersalną zgodą Jchmciow PP. Posłów, Jmć P. Marszałek Poselski czytał Proiekt *Exviculationis Cōfederationis, tali metodo*: Iż wszystkie Konfederacye *Authoritate* teraźnieyszego Seymu rozwiązawszy, Konstytucye na nim postanowiliśmy.

Drugi Proiekt względem amnestyi Generalney także czytano z wyżey wyrażoną klauzulą ktorą *elucidādo* niektorzy Jchmc PP. Posłowie życzyli dołożyć áby tē ktory podniosłszy sobie prywatną Chorągiew do żadney nie należący Partyi znaczne po Dobrach poczynił szkody y Dworow rabunki niepodpadał pod amnestyą. Inni Ichmć rożne zdania *repraesentárūt* z dołożeniem szkod z subordynacyi kogo przez auxiliarne woysko poczynionych, *in casu* zaś *non deductionis, pæna Talionis* na takiego powinna *extēdi*: Potym czytano *Acta Interregni, Electionis, Coronationis*. Distributę *Ministeriorū vigore Constitutionis Convocationis* uczynioną Dekreta Kapturowe *Constitutione* teraźnieyszego Seymu approbowane być maią, w czym gdy zachodziły rożne Kontrowersye y illacye, była solwowana Sessya *in Crastinū*

W Sobotę Jmć P. Marszałek Poselski znowu czytał *Acta Interregni*, w ktorych niektore Punkta poprawiwszy approbowali onę. Był także podany Proiekt *Recōmendationis* niektorych Jchmciow J K M. Na inne Proiekta Priwatne podane od rożnych Jchmćow pozachodziły kontradykcye. A że z Postronnemi Monarchámi powinna bydź *conservāda Amicitia* więc o to *instabant*; niezgodzono się zaś na czytanie Proiektu przez

Jmći P. Miniſtra Pełnomocnego Roſſyiſkiego *intuitu Liberæ Electionis* Xiążęćia Kurlandzkiego, podanego. Na oprawę Krolowey Jmći, przez Jm. Pana Ponińſkiego Referendarza Koronn. Poſła Ziemi Wieluńſkiey, (ktory wnioſł, aby Krolowa Jeymć *cui pietatis inſigne decus, do prima Coronæ* iako ma honor być zepſutego wieku poprawą, tak niech ſłuſzną od Rzpltey odbierze oprawę. co publicznemi roznych Ziem y Wdztw *confirmatur* audyencyami (ktorym Jm. X dz *Nominat* Kamieniecki Kanclerz Krolowey Jmći *roſis reſpondit) concordibus Votis* według dawnego Prawa zgodziwſzy ſię, ieſt Proiekt uformowany y approbowany. Materya *Auctionis* woyſk naydłużey zabawiła, ktorey iedni Jchmć życzyli á drudzy nie, więc w tym Punkćie *per Turnum* wotowali y po ſkończeniu *ſoluta Seſſio* do Poniedziałku.

W Poniedziałek to ieſt *die* 9. *Julij* Czytano Proiekt *Modificationis Conſtitutionis Anni* 1726. *de Jure Patronatûs*, gdzie *inſtabant* á by Szlachta nie byli pociągani *ad Forû Spirituale in Cauſis Bonorum Terreſtrium.* Czytano także drugi proiekt porządku Seymowania aby na Pierwſzym dniu Seymowania Marſzałkowie *omnino* obrani byli, ale temu *contradictû allegando* iż by to *repugnaret Voci Liberæ*, podawano także rożne Proiekta od Woiewodztw partykularne ale nie wſzyſtkie approbowane były, iako z obſzerneyſzego Dyaryuſzu *in ſcripto* wyrażonego łatwo *patebit. Tandem* za Uniwerſalną zgodą złączyłáſię Izba Poſelſka z Senatorſką, gdźie za łaſkawym *Conſenſe* J K M. Jchćm PP. Miniſtrowie zezwolili na czytanie Proiektow, ktore *eo Ordine* iako w Izbie Poſelſkiey czytane były przez Jchmćiow Deputatow, co trwało przez całą noc aż do godziny *circiter* 6 z rana gdzie *inter alios votantium ſenſus*, Xiąże Jmć Kaſztelan Krakowſki *digito DEI demonſtrabat Regem* y że *Manus Dni cum pſo* z tak pięknie idącego Seymu wnoſi, Krolową Jmść *Compendiû virtutum*, nazwał z Siedmiu Anteceſſorek *De domo Auſtriaca octiuam Beatitudinem* na co Krolowa Jmść z Jmćią Panią Marſzałkową W. K. y innemi Damami z Ganku gornego przypatrywała ſię przez wſzyſtek czas *Expreſſ* Jm P Marſzałek Poſelſki Imieniem Stanu Rycerſkiego pożegnał Krola Jmści & *Senatoriû Ordinem*, ktoremu Jmć X ądz

Kan-

Kanclerz W. Koron: *à Majestate* odpowiedział, y potym do pocałowania Ręki Pańskiey zaprosił jakoż *per Turnum* Woiewodztw Ziem y Powiatow przystępowali. Poskończoney tedy takowey Ceremonij y zakończonym za Łaską BOSKĄ szczęs iwie Sey nie, Krol Jmść (ktorego *Senatorius & Equestris Ordo* poprzedzał,) szedł gankami do Kościoła Kollegiaty Swiętego Jana: (idącemu zaś zastępowali z Powinszowaniem wszyscy J hmość Generałowie y Pułkownicy, Rękę niezbraniaią ą się Łaskawego Pana całuiąc) gdzie stanąwszy przy wielkim Ołtarzu, był na *Te Deum Laudamus* prz z Imći Xiędza Biskupa Poznańskiego *Pontificaliter* ubranego śpiewac za zętym, ktore *Clerus* przy R zonancyi Trąb y Kotłow y hucznym ze 24. Dział strzelaniem kontynuował, Krolowa zaś I ymość w Lozy zostawała, po ktorym skończonym, wysłuchawszy Mszy Swięttey Krolestwo Ichmość pośli na Pokoie, a Ichmość inni roźiachali się do stancyi swoiey.

W Niedzielę mieli audyencyą u Krolowey Ieymości, Ichmość PP Posłowie Sandomirscy od Woiewodztwa swego ktorym odpowiadał Imć Xiądz Nominat Kamieniecki jako Kanclerz Krolowey Ieymśći.

W Pierwszy Poniedziałek odprawiła się u Dworu Solenna Gala Narodzenia Matki Krolowey Ieymśći gdzie pod czas Obiadu hucźnie z Dział strzelano wieczorem zaś były Assamble.

Imść Xiądz Biskup Kijowski, y X JmćP. Woiewoda Nowogrodzki przybyli tu w przeszłym Tygodniu. Także Imść Pani Jabłonowska Woiewodźina Ruska, Wdowa.

Z Nieświeża Dobr Dziedzicznych Xiążąt Ichmościow Radziwiłow *de die* 28. *Iunij* piszą że dnia 20. o połnocy Klasztor Ben dyktinski *totaliter* zgorzał, na wiezy 3. duże y piękne Dzwony stopiły się, Zegar zelazny ogień wniwecz obrocił, także duża y Nowa Abbacya, gdzie śiłá Szlacheckich depozytow było, zewszystkim szpaliła się tylko Kośćioł sam się pozostał. Nazaiutrz popołudniu o godzinie 5, były straszne grźmoty, zkąd Piorun uderzył w Ratusz y kawał muru z rogu obalił dwoie Ludzi tam będących ogłuszył á psa zabił. W szpitalu także Zydowskim źyda zabił, y na Kaźimirskim Przedmieśćiu troie mieszkania z stodołami zgorzało. Dnia 22.

o tey-

o tey że godzinie znowu Piorun uderzył w Michalską Bramę, dach zruynował y zrogu Kawał muru zrzućił y innych szkod wiele poczynił.

W Łukowicy Dobrach Imći Pana Sędzimira Sendziego Grodzkiego Sandeckiego w Podgurzu w Powiećie Sandeckim spádło z Obłokow naśienie iakieś podobne do pszenice iáka może bydz naybielsza, w sámym zaś smaku podobne do leśnych korzonkow, spadło tego *circiter* 20 Korcy.

Relacya Exequialney Apparencyi Im. P. Humieckiego Wdy Podolskiego w Kamieńcu die 20 Junij, u WW. OO. Dominikanow Odprawioney.

Naprzod cáły Kośćioł od Gzemsow umyślnie wystawionych wysokośćią łokći ośmnastu, aż do dołu był obity żałobą na ktorych wierzchu świec jarzęcych w około formował linią, niżey zaś z lamp ákkomodowáne festony krążyły zaczynaiąc się, y kończąc aż do wielkiego Ołtarza, od ktorych Pilastry przyjączone przy malowaniu świateł czyniły okázałą dystynkcyą.

Ołtarz tedy wielki jáko jest Colossami w perspektywę ułozony nową do żałoby farbą adumbrowany. A tak z świateł inwencya illuminuiąc wspaniałą strukturę reprezentowała Magnificencyą, pozorem ktorego mensa proporcyą Katafalku wystawiona była, nad nie Gradussow kilka okrytych żałobą niosły lichtarzow z świecami kilkofuntowemi 100. nad gradusami w niższey częśći Ołtarza stał Krucifix wielki Rzęśistym akkomodowany światłem. Na drugiey kontygnacyi Ołtarza odmalowana reprezentowała się Astronomiczna Sfera z Zodyakiem zkolligaconych Herbow opasuiącym, po ktorym gdy słońce Wojewodztwa Podol: gradusy *in ariete* weszło, *Ecclipsim* ćierpiąc wszytkie aż do Tropików planety to iest Herby czarną przyćmiło Lunę *cum Lem:*

(*Cætera in posterum*)

In uno defecimus omnes.

GAZETY CUDZOZIEMSKIË
Anno 1736.

Z Pariża Die 18. *Junij.*

W Niedzielę Xżę Mść Delfin y Krolewny Francuſkie oddawały wizytę Krolowi Staniſławowi w Meudonie, ktory z roſtropnośći tegoż Dźiećięćia wielce był kontent. Pomieniony Krol Staniſław ieſzcze przez niektory czas będzie rezydował w Meudonie, potym zaś przenieſieſię do Lotaryngij na Zamek nazwany Kommercyi, do tąd wſzytkie mobilia ze Szamboru ſprowadzaią. Kardynał *de Fleury* powroćiwſzy z Zamku ſwego nazwanego Jſſy zaraz wezwał Miniſtra Ceſarſkiego do Gabinetu Krola Jmśći, gdźie mu po długiey konferencyi oddany liſt od Krola Staniſława do Ceſarza Imśći, od ktorego *conſtat* iż w Gabinećie ſwoim *in præſentia* Miniſtra Naſzego Mûr *du Theil* tegoż Krola Staniſława, Krolem Polſkim uznał, oraz *actus obdicationis* tegoż Pana przy akceptacyi Carowey Jeymśći y Krola AUGUSTA III. Zanieſiony ieſt. Diffidencye Dworu Hiſzpańſkiego z Oycem S. w dobrym być maią położeniu,

Z Wiednia 20. *Junij.*

Ponieważ Stany Węgierſkie ſupplikowawſzy Ceſarzowi Imći áby Woyſka iego do tegoż Kroleſtwa maſzeruiące, nie na iednym tylko mieyſcu Obozē ſtały, zaczym Ceſarz Imść na rożnych mieyſcach Obozy formować rozkazał. Kuryer od Poſła naſzego z Konſtantynopola wyprawiony między innemi ſekretnemi tę uſtną uczynił relacyą: iż wielki Sułtan młodego Xćia Rakocego tytułē Baſzy trzech bunczukow *beavit*, y onegoż w Perſyą do Kulichuma wyprawił, ktory ma ważne do pokoiu podać Propozycye, y *ſperatur* że w tym punkćie ſzcześliwſzym będźiu, niżeli ow Sieraſkier, ponieważ wſzyſcy twierdzą iż ten Kulicham ma bydź Chrześćianin. Han Tatarſki donioſł W. Sułtanowi o klęſce ſwoiey przez Moſkwę ponieſioney y z intimacyą: iezeli należyty mu nie będźie dany ſukkurs, tedy przy-

muſzonym

muſzonym będźie od Tureckiey śię oddalić protekcyi, z czego W. Sułtan bardzo rozgniewany przez trzy dni nikogo do śiebie oprocz W. Wezyra nie dopuśćił. Redukcya Woyſk Ceſarza Jmći ktora bydź miała, ieſt odmieniona przy teraźnieyſzych porty z Moſkwą okolicznośćiach ponieważ ſamych tylko ſtarych abſzeytuią Zołnierzy, z rekrutowaniem zaś młodych do boiu ludźi żwawie poſtępuią.

Z Baſtyi w Corſyce 27. Maii.

Im mocniey śię Kommendant tuteyſzy broni, tym barźiey Rebellizanći z obleżenie ſobie poſtępuią, Oczekuią także nowego Sukkurſu za ktorego odebraniem do generalnego ſzturmu przyſtąpić maią, na ktory czynią præparatoria. Konſtytucya Miáſta tego bardzo ſłaba, gdyż w wielu rzeczach ieſt wielki defekt, oraz zguba tey Inſuły nieomylna będźie przez utracenie tego Miaſta kapitalnego ieżeli Regencya Genueńſka repreſſaliow nie da, do czego (iako głoſzą:) ma bydź ow zawołany Xżę *de Ryperda*, ktory do tego czaſu w Pałacu Krabelli 6. mil ztąd á dwie od Florencyi rezydować będźie y Dwor iego co raz *augetur*; dźiwne ſą o nim odgłoſy iakoż twierdzą iż nie ieſt Baronem z Neuhoffu ktory ſobie tylko ten Tytuł uformował. *Interim* Rebellizanći wſzytkie w nim ſwoie położyli nadźieie czyniąc nie małe okrućieńſtwa, iakoż *recenter* P. Imperyalnego z ſławney Genueńſkiey Familii pochodzącego zabili. Wydał także edykt, ktorym wielką ſummę obiecuie dać za głowę P. Rywaroło Kommendanta tuteyſzego, kto by go zabił.

Z Hagi Die 23. Iunii.

Jeſt tu fama iż Dwory Wiedeńſki, Francuſki y Hiſzpanſki *commercia* ſwoie do Indyi z Niderlandu Auſtryackiego znowu *reducere* uſiłuią, o czym iuż uformowana *planta*, lecz ieſzcze nie approbowana. Stany tuteyſze weſpoł z Krolem Angielſkim wźieły iuż rezolucyą uznania Krola Jmći Auguſta III. za Krola Polſkiego. Ze zaś Miniſter Francuſki wnioſł aby śię z tym ieſzcze zátrzymano aż do rekognicyi podobney Krola Staniſława, więc Stany decydowały, áby w iednym dniu *literas gratulatorias* wyſłać do Miniſtrow ſwoich tak w Warſzawie iako y w Paryżu będących.

Z Konſtanty-

Z Konſtantynopola die 14. *Maij.* Przed tygodniem Flotta naſza pod kommendą Kapitana Baſzy z znaczną Artyleryą ruſzyła ſię ku Tartaryi. Ze zaś po poddaniu ſię Azowa ná dyſkrecyą Woyſk Moſkiewſkich dopiero tam ſtánęła, zaczym iey nazad powrot tu *ſperatur.*

Z Krymu ſub die 11. *Junij.* Donoſzą przez S: Peterburg, że tam *intra decimam & undecimam ejusdem* będąc w nocy wyſłana znaczna część Woyſka Roſſyiſkiego na Podiazd, tak ſzczęśliwie na Nieprzyiaćielſki Oboz, ktorym ſam Gałga Sułtan *alias* Namieśnik Chana Tatarſkiego kommenderował Uderzyła, że nie tylko znaczną część Tatarow ná placu położyła, ále też oprocz niewolnika, *inter alia ſpolia* y Namiot ſamego Gałgi Sułtana, z Chorągwiami y Extandartami w zdobyczy zabrała. Przez ten tak pomyślny, iuż powtorny ſukceſs Woyſka Roſſyiſkiego wielce Nieprzyiaćiel ieſt *conſternatus*, y iak *fertur*, to przy tey okkázyi y ſam Gałga Sułtan w Namiośie zabity, o czym obſzernieyſzey w krotce oczekiwamy wiadomośći.

Porta Ottomańſka wſzelkich zażywa ſpoſobow, áby Nacyą ſwoię o Pokoiu, że z Perſami ſtanął, aſſekurować, ále ſię, to nieprawdźi, bo lubo ſię Portá u przeſzłego Tachmas Chana, á teraźnieyſzego Nadyrſzáchy uſilnie o to ſtara, z tym wſzyſtkim tenżeNadyrſzách nie tylko w takie Traktaty wchodźic rekuzuie, ále owſzem z cáłą Potencyą ſwoią *bellicas operationes* na przećiw Porćie *eo uſq; proſequendo*, pokoiu z nią nie uczyni, chybá *cum concurrentia* Potencyi Roſſyiſkiey, iak ſię z tym Jey Imperatorſkiemu Wieliczeńſtwu *fortiſſimè* klarygował, y ieſzcze ſię iednoſtaynie oświadcza.

Z pod Azowá, Die 30. *Maij.* Przez Peterburg z Relácyi, o obleżeniu tey Fortecy, do Dworu piſanych, donoſzą: że tam approſze do Miaſta otwarte *Contravalationis linia*, y niektore Batterye, z Mozdzerzami dokończone, *in Littoribus* záś Rzeki, y Morzá gdźie paſſaże były do Azowa, áby nie był iáki do tey Fortecy włożony Sukkurs, porobione ſą Szańce y Armatą opatrzone, tudźieſz po rożnych mieyſcach małe, y wielkie Pramy z 35. Galerami porozſtawiane aby wſzelki przeiazd, y drogá

drogá do tey Fortecy byłá odięta. Od Kalanczy áż do Obozu náſzego, dla tym lepſzey kommunikacyi Armejow, moſt wyſtáwiony, y iuż ze wſzyſtkim dokończony. Artylleryá wielka iuż debárkowána y nic więcey niepotrzeba, tylko teraz ze wſzyſtkich ſtron tęż Fortecę áttákowáć, do ktorey bombardowánia Imć Pan Feld-Marſzáłek Laſſy dzień jutrzeyſzy, to ieſt *diem 31mam præfixit.* Niewolnicy, y inśi zbiegli *unanimiter* donoſzą, że Miaſto pod ten czas Blokády iuż znáczne ponioſło ſzkody, y że ſię w krotce poddać będzie muśiało A lubo oblezeni ż Baſtyonow, y Szańcow ná ludźi náſzych nieuſtannie ogniá dáią iednákże przy pomocy Páná Bogá, do tych czas żadney znáczney ſzkody w ludziach, áni przeſzkody w robocie nie poniesłiśmy. *Die* 16. *Maij.* Zbliżili ſię byli náśi áż ná 200. ſążni od Palliſadow pod Miáſto, ná ktorych Nieprzyiaćiel uczyniwſzy exkurſią w 2000. Janczarow, y kilku ſet koni Turkow, z wielkim ná nich uderzył impetem, ále gdy poſtrzegł że mu w flankę 500. Granatyerow komenderowánych powrot do Miaſtá odiąć chciało, z większą ieſzcze precypitancyą, á znáczną iegoż ſzkodą do Miáſtá ſię reiterował zaktorym Dragonia náſza poſzedłſzy wpogoń ná tákim mieyſcu wzięłá, ktore nam potym znaczny Awantaż przynioſło.



Ze LWOWA *Die 18va Julij 1736to.*

W Sobotę przeſzłą, to ieſt *die 14ta præſentis*, odpráwiła ſię tu Solenna Elekcya *ARCYPASTERZA* tuteyſzey METROPOLIJ tákowym ſpoſobem, y Ceremoniami; Náprzod o godzinie dźieſiątey przed południem, była w Kośćiele Archikatedralnym Solenna Wotywá, *de SPIRITU Sancto*, ktorą W. J. X. BRZESCIANSKI PROBOSZCZ Archikatedrálny Celebrował, *præſentibus Perſonis Archicapitularibus*, Zákonow wſzyſtkich ile ich ſię tu znáydowáć moze, tudźieſz *Magiſtratus & Ordinum* Miáſta tuteyſzego, *& Concurſu Magno varij Status & Conditionis* Ludzi; po ktorey zákończoney, *totus Clerus præcedebat*, zá Krzyżem ſwoim idącą Arcykapitułę, z Kośćioła do zwyczaynego w Kánonij mieyſca Kapitularza, *aſſiſtentibus Superioribus* Zákonow, y rożnych Oſob. Gdzie záſiadſzy

W. Jmść

12 W. JMść X. *BRZESCIANSKI*, miał do wſzyſtkich mowę: że poniewaſz NAYJAŚNIEYSZY *KROL* JEGOMOŚĆ AUGUST III. P. N. M. *destinavit Nuntium ſuum* JMści Xdza *ZŁOTOROWICZA* KANONIKA GREMIALNEGO Náſzego, z Liſtami ſwemi, ktore *Electionem futuram ArchiPræſulis Noſtri Concernunt;* do Arcy-Kápituły Naſzey, záczym należy, aby Tegoż *Nuntium cum omni reſpectu & Honore* záproſić tu do Nás, y upráſzał W W. Ich Mścow XX. *TARKOWSKIEGO* KANONIKA PROKURATORA GREMIALNEGO, *WIELUNSKIEGO* WICE-KUSTOSZA, y *RYBOIYCKIEGO* KANONIKOW, áby *Aſſiſtente toto Clerô, adirent* JMści Xiędza KANAONIKA *ZŁOTOROWICZA;* y *ad Gremium ſui* záproſili, iákoż Pomienieni Jch Mość Xiężа KANONICY *cum Clerô*, przyſzedſzy do Rezydencyi Jegomści Xiędza *ZŁOTOROWICZA* KANONIKA, gdy przeciwko nim wyſzedł, *Nomine totius Archi-Capituli ore diſerto* JMści Xiędza KANONIKA *TARKOWSKIEGO* ná Cmentarzu *adſtantibus Variæ Conditionis Perſonis* komplementowáli, y záproſiwſzy do Kápituły introdukowáli, gdźie każdemu kto tylko chciał, wolny był *acceſſus*.

Ták tedy ſtanąwſzy *in loco loci* JMSC Xiądz KANONIK *ZŁOTOROWICZ*, *quà* NUNCYUSZ *Sacræ Regiæ Majeſtatis*, y uſiadſzy *adextris* JMSci Xiędza *PROBOSZCZA; tanquam Præſidis* nátenczas *REVERENDISSIMI ARCHICAPITULI*, przy prezencyi W W. Jch Mściow *KONFRATROW*, *SUPERIORUM*, *ZAKONOW*, *MAGISTRATU*, *& aliorum*, mową ſwoią doniosł Łaſkę Páńſką Jego Krolewſkiey Mośći Pána Naſzego Miłościwego, że widząc *poſt dolenda fata* DIGNISSIMI *quondam ARCHIPRÆSULIS* J. W. JMści Xiędza JANA SKARBKA, *orbatam Archicathedralem Eccleſiam, & totam Metropolim Leopolienſem*, ráczy do teyże Archikatedry y Metropolij, *beniginiſſimè* prezentować *Meritiſſimæ Domus in Rempublicam, & antiquitate conſpicuæ*, wielce godnego *& animi dotibus Ornatiſſimum Cracovienſem Prælatum* J. W. JMści Xiędza *MIKOŁAIA* WYZYCKIEGO *DZIEKANA KANONIKA* KRAKOWSKIEGO, ná *ARCYBISKUPA* LWOWSKIEGO, y mnie z Łaſki ſwoiey Páńſkiey Liſtem ſwoim, iáko wiernemu poddanemu rozkázuie, abym W W. M. W. Mośćiom Pánom o tym donioſł, y Liſt *NAYIASNIEYSZEGO MAIESTATU*, do Ich rąk oddał.

Jákoſz naprzod do ſiebie Liſt Jego Krolewſkiey Mośći piſany, *Wielmożnemu* Jegomości Xiędzu *PROBOSZCZOWI* oddał, W. JMść Xiądz *GIZYCKI* KANONIK GREMIALNY *quà Notarius ArchiCapitularis* przeczytał *publicè*.

Po

Po ktorego przeczytaniu W. JMść Xiądz *PROBOSZCZ Præses ARCHI-CAPITULI facundo ore* odpowiedźiał JMści Xiędzu KANONIKOWI *ZŁOTO-ROWICZOWI*; że iáko Cała Rzeczpospolita Łaski y Protekcyi NAYJAŚNIEYSZEGO *KROLA* JMści Polskiego AUGUSTA III. P. N. M. doznaie, tak niemniey *ARCYKAPITUŁA* tuteysza w Niey profituie, kiedy *ex benignitate Cordis* Jego KROLEWSKA Mość P. N. M. W. W. M. Paná *Nuntium suum* stáwia nam tu, ktorego *cum omni respectu* przyimuiemy.

Po tey mowie oddał JMść Xiądz KANONIK *ZŁOTOROWICZ* List drugi w Kitaikę białą uwiniony od Jego K. Mści do Cáłey Arcykapituły pisany, ktory *pariter* tenże JMść Xiądz KANONIK *GIZYCKI* przeczytł *in publico*, gdźie J. K. Mość PAN N. M. *Vacanti Sedi*, J. W. JMści X. *DZIEKANA KRAKOWSKIEGO pro Archi-Episcopo Leopoliensi* prezentuiąc ArcyKapitule tuteyszey, áby onemuż *in libera Electione sua Votis adsint hortabatur*.

Poktorego przeczytaniu *cum omni reverentia W*. JMść Xiądz *PROBOSZCZ Nomine totius Archi Capituli* przyiąwszy Prezentę, ták Godnego, y Zásłużonego *PRAŁATA ad mentem I K. MSCI* stosowáć się, y Elekcyą zacząć, (*Salvis Juribus Capitulorum:*) deklarował, á *interim* JMść X. *ZŁOTOROWICZ* podźiękowawszy zá takową deklarácyą, ták iáko był do ArcyKapituły, introdukowany, przez W. W. Jch Mściow Xięży KANONIKOW & *Clerum*, do Kośćioła *ad Stallum* odprowádzony & *primo loco* lokowány.

Skoro JchMść XX. KANONICY & *Clerus*, z Kośćioła powrocili *ad Archi Capitulum* wyszli wszyscy *ad Electionem* nienáleżący: JchMość zaś Xięża KANONICY *Præside, & Promotore* W. Jmści Xiędza *PROBOSZCZA*, *in Conclavi* wotowáć zaczęli, gdźie *præsentes* JchMość Wota swoie zgodnie dali, *absentium* zaś czytali *inscriptis* przesłane, ktore wszystkie *Cesserunt* ná J. W. JMści Xiędza *NOMINATA*, y zaráz *finita Electione*, z kapitularza do Arcykatedrálnego Kośćioła, w ktorym wszystkie *ZAKONY MAGISTRAT*, y rożni Ludzie czekali zeszli, á w tym JMść Xiądz PELCZARSKI *Senior Vicariorum, & Pœnitentiarius: Archicathedralis*, *Decretum Electionis* JAŚNIE *W*. JEGOMOŚCI XIĘDZA *NOMINATA* z Ambony *sonora voce* publikował, po ktorym publikowániu Wielmożny Jegomość Xiądz *PROBOSZCZ cum toto Archi Capitulo* powinszowáwszy tey ELEKCYI *Nuntio Sacræ Regiæ Majestatis* TE DEUM *Laudamus*, záczął przy rezonancyi Trąb y kotłow, ktore wszystkie Zákony & *Populus*, *resonantibus* po wszystkich Kośćiołach, w Mieśćie y po Przedmieśćiu *Campanis* zákończyło się.

Poś

Post Divina tenże Jegomość Xiądz PROBOSZCZ Arcykatedrálny Lwowſki, Jegomości Xiędza *NUNTIUM* J. K. Mści, JchMściow Xięży Kanonikow, Wikaryow, Zákonnych niektorych Superyorow *& Magistratum* do ſtancyi ſwoiey záproſił na obiad przy ktorym *Magno apparatu* nágotowanym, zdrowia KROLESTWA JchMściow, J. W. Jegomości Xiędza *NOMINATA*, W. Jegomość Xiądz PROBOSZCZ záczynał, y inne przy tym rożne w dobrey kompanii, z wielkim ukontentowániem zákończoney ſzczęśliwie ták Godnego *ARCYPASTERZA* ELEKCYI *Continuabantur* aż ku wieczorowi.

Extrakt z Liſtu J. W. JMci Pana Graffa Menicha Feld-Marſzałka, do Nayiaśnieyſzey JMPERATOROWEY JEY MCI Die 20./30. *Maj Annô* 1736. *Datowanego na placu Batalaii w linii za Perekopem.*

SKorom od Waſzey Ceſarſkiey Mci z powierzonym mi Woyſkiem do 6tego Dnia præſentis należycie Mars moy kontynuował, tegoż wieczora Nieprzyiaciel pokazał ſię przy małey Rzece Truczkowa nazwaney. 7mego Dnia to ieſt nazaiutrz pokazała ſię wielka Partya przeciw naſzemu prawemu ſkrzydłu, przeciwko Kaziſz karmen. 8mego Kommenderowane były pięc mocnych Partyi, odemnie przeciwko Nieprzyiacielowi ktore zaraz dwoch ięzykow wziąwſzy przyſłały mi, z ktorych wyrozumiałem że Nieprzyiaciel tylko o dwadzieścia worſzty od nas więcey iak ſto tyſięcy przy Tzſchernoy Toleroy ſtał, pod Kommendą ſamego Hana, wſzyſtkich Krymſkich Sołtanow Xiążąt y Murzow w Obozie przy ſobie maiąc.

Wzwyſz odemnie wyſłane Partye wpręce potym więcey iak Trzydzieści Tyſięcy Tatarow obſkoczyło, ktore Partye iednak w czyſtym polu mocno broniły ſię pokim ich nowym ſukkurſem Kawaleryi Infanteryi y kilko ſztuk Harmaty ſzczęścia nie miał ſekundować. JMość Pan Generał Szpigieł, y Pułkownik Weyzbach zoſtali przy tey okazyi ranni, zabitych ieden tylko Porucznik od Dragonii, y moy ieden Adjutant więcey nic nie zginęło.

Dnia 9. trzymaliśmy Raſtak albo odpoczynek die 10 z mieyſca

)i(tego

tego przymaszerowałem z Woyskiem w Battalionie Karree. Nieprzyiaciel tak tego dnia, iako przez dwa następuiące ustawicznie ucie, kał przed nami tak żeśmy każdego wieczora na mieysce Obozu ich przychodzili z ktorego rano Nieprzyiaciel uchodził. Znowu od niektorych poimanych Krymskich Tatarow odebrałem wiadomość że w Krymie kazano na koń wsiadać kto tylko broń nosic może, y że Nieprzyiaciel zapewne w 100. tysięcy mocny iest.

13. Dnia Dwoch z Konstantynopola do Hana ordynowanych Kuryerow przeięto przy ktorych originalne listy Weyżera znaleziono.

14. Był Rastak á 15. Skoro się Woysko nasze ruszyło obskoczył go ze wszystkich stron Nieprzyiaciel, y attakował nas Battalion Karree tak sprzodu, iako y z tyłu my z ręczney strzelby żadnegośmy ognia nie wydali, ale prętkim strzelaniem z Harmat szczęśliwie daliśmy odpor Nieprzyiacielowi że ich siła na placu legło a z naszych nikt nie zginął. A ponieważ my we szrodku nich będąc, nic nie bawiąc prosto ku Perekopu maszerowaliśmy. Zaczym z wielką precipitancyą rejterował swoią mocną linią a my staneliśmy z Obozem blisko Perekopu.

16. Znowu był Rastak á 17. stanąłem z Woyskiem aż pod samą Harmatą pod Perekopem Tatarowie wypadli potężnie na nas ale od Duńskich Kozakow naszych z wielką stratą swoią odpendzeni. Dnia 18. y 19. Uczyniłem falszywy attak na prawe skrzydło Nieprzyiacielskie, y bombardowałem przez te dwa dni Perekop co było okazyą, że Nieprzyiaciel moc swoię całą, y większą część Harmaty do pomienionego skrzydła sprowadził.

Dnia 19. To iest wczora znowu samym wieczorem ruszyłem się z całym Woyskiem, y maszerowałem przez całą noc przeciwko Nieprzyiacielskiemu lewemu skrzydłu, y attakowałem linią switem, y miałem szczęście weyść wnią, tak że Nieprzyiaciel cale o naszym marszu nie wiedział, a właśnie na ten czas Han modlitwy swoie poranne odprawiał, attakowaliśmy bardzo

dzo mocno tę linią bardzo furioſe potężną a oſobliwie kamienne murowane Wieże z ktorych iedna od drugiey o ſtrzelenie z działa ſtoią Pan BOG zaś dziſiay rano o godzinie 4. dał nam zwycięſtwo żeśmy Hana więcey niż w 100. tyſięcy za tą mocną linią totaliter zbili, y z całym Woyſkiem naſzym w tę linią wciſneliśmy ſię, pięc Wieży z Harmatą odebrali, y do Krymu ſobie drogę otworzyli, ſam Han ledwo z życiem ſalwował ſię z ktorym y uciekaiący Tatarzy poſpieſzyli. Będącym zaś w Perekopie 1000. Janczarom dnia dziſieyſzego wſzelką kommunikacyą z Turkami y Tatarami przerznołem Nieprzyiaciel przy tey okazyi ſiła ſtracił na placu, a w niewolą rożnych nabraliśmy doſyć. Z naſzey zaś ſtrony ieden Porucznik y niektorzy gemeyne zgineło, Kapitan Manſteyn y niektorzy gemeyne ranni zoſtali. Na potym o dalſzych progreſſach Waſzey JMPERATORSKIEY MCI Raportu poſłać nieomieſzkam. Profil zaś tey odebraney Nieprzyiacielowi linii ieſt tak mocny iakiego ia w życiu moim nie widziałem; ponieważ Nieprzyiaciel koło niey wielką pracę podiął, y oſobliwſzą defenſyą ufortyfikował.